

# Etyka nowoczesnej windykacji

Po 25 latach istnienia Giełda Praw Majątkowych „Vindexus” S.A. wciąż stawia na rozwój i przedstawia plany na przyszłość, łącząc tradycję, profesjonalizm oraz społeczną odpowiedzialność biznesu w nietłatwej branży obrotu wierzytelnościami

**T**ransformacja systemowa wraz z możliwością rozwoju oraz ze zniesieniem barier administracyjnych przyniosła polskiej gospodarce nieznane wcześniej problemy. W celu ich rozwiązywania rzeczywistość gospodarcza tworzyła pole do działania nowym branżom. Bardzo istotnym zjawiskiem, z którym wówczas zaczęły się zmagać banki oraz inne przedsiębiorstwa oferujące usługi masowe, były wszelkiego rodzaju problemy płatnicze: nieregulowanie należności i niespłacanie kredytów. Jak wiadomo, popyt rodzi podaż, w odpowiedzi na potrzebę ich rozwiązania powstała więc zupełnie nowa branża: branża windykacyjna. W naszej rzeczywistości pewnym ułatwieniem dla powstającej dyscypliny było to, że polskie prawo miało gotowe rozwiązania pozwalające na windykację sądową oraz komorniczą.

## Polski pionier

GPM „Vindexus” S.A. powstała w 1995 r. jako jedna z pierwszych w Polsce firm zajmujących się obrotem wierzytelnościami. Jej powstanie i rozwój były odpowiedzią na potrzeby rynku. Spółka zaczęła zaledwie od pięcioosobowego

składu, który musiał od podstaw zorganizować pracę w nowej gałęzi gospodarki oraz mierzyć się z nieustannymi zmianami przepisów prawnych. – Pracując jako dyrektor handlowy w dużej firmie, zwróciłem uwagę na problem zatorów płatniczych, który utrudniał prowadzenie działalności gospodarczej – mówi Jan Kuchno, który pełnił funkcję prezesa zarządu GPM „Vindexus” S.A. w latach 1995–2002, następnie był przewodniczącym rady nadzorczej, a od 2016 r. ponownie zasiada w fotelu prezesa zarządu. – W tamtym okresie prawnicy, a wraz z nimi sądy i organy egzekucyjne, musieli uczyć się zasad tej nowej dziedziny od podstaw. Powstające przedsiębiorstwa windykacyjne, tam gdzie, było to możliwe, wdrażały rozwiązania podpatrzone w firmach będących częściami międzynarodowych sieci. My również sami przygotowaliśmy procedury i wypracowaliśmy zasady, których trzymamy się do dziś. Musieliśmy także na bieżąco przystosowywać się do uchwalanych regulacji prawnych. Na tym polu sytuacja ustabilizowała się dopiero po wejściu Polski do UE. Co najmniej od kilkunastu lat GPM „Vindexus” S.A. nabywa portfele wierzytelności oraz zajmuje się ich windykacją na własny rachunek.

“

FIRMA W NASZEJ  
BRANŻY POWINNA  
WYBIERAĆ  
ODPOWIEDNIĄ  
KOMBINACJĘ  
WIERZYTELNOŚCI  
PŁYNNYCH  
I NIEPŁYNNYCH.  
MAMY BARDZO  
KONSERWATYWNE  
PODEJŚCIE DO  
DOKONYWANYCH  
INWESTYCJI.  
DZIĘKI TEMU  
WYPRACOWUJEMY  
ZYSKI POZWALAJĄCE  
NAM NA DAŁSZY  
ZRÓWNOWAŻONY  
ROZWÓJ

Jan Kuchno, prezes zarządu  
GPM „Vindexus”

– W zasadzie obok Kruka byliśmy jedną z pierwszych firm, które wdrożyły taki model działalności. Różnica w rozwoju wynikała z istotnego dokapitalizowania Kruka przez Enterprise Investors na wczesnym etapie działalności. GPM „Vindexus” S.A. takiego kapitału nigdy nie otrzymała, od początku działalności rozwijała się w oparciu o wypracowane nadwyżki finansowe, do tego doszedł kapitał dłużny, który pozyskała po wejściu na rynek główny GPW w Warszawie. Głównymi klientami spółki obecnie są banki, od których wierzytelności pozyskiwane są w przetargach, firmy pożyczkowe, jak również operatorzy sieci telekomunikacyjnych oraz dostawcy innych usług masowych. Jest to efekt przyjętej i konsekwentnie realizowanej strategii i modelu biznesowego.

– Firma w naszej branży powinna wybierać odpowiednią kombinację wierzytelności płynnych i niepłynnych. Mamy bardzo konserwatywne podejście do dokonywanych inwestycji. Dzięki temu wypracowujemy zyski pozwalające nam na dalszy zrównoważony rozwój. Zajmujemy się również w mniejszym zakresie windykacją na zlecenie, której sposób przeprowadzania czyni z nas ewenement w skali kraju, żadna inna firma czy kancelaria prawnicza nie finansowała bowiem wcześniej takiej windykacji; my natomiast możemy pokryć koszty zarówno sądowe, jak i zastępstwa procesowego – podkreśla Jan Kuchno.

Co jeszcze wyróżnia spółkę? Na pewno fakt, że w pewnym stopniu to nadal firma o rodzinnym charakterze i stałym, całkowicie polskim akcjonariacie – na GPW obecna jest od 2009 r. Dzięki temu budowany przez lata fundament gwarantuje stabilność, którą potwierdza nieustanny wzrost przychodów: z 1 mln zł 20 lat temu do blisko 50 mln zł dziś. Obecne zatrudnienie to ponad 100 pracowników, z których zdecydowaną większość stanowią prawnicy. Większość kadry kierowniczej została wykształcona w spółce, co potwierdza, że firma rozwija się w sposób organiczny.



“  
JEDNYM  
Z NAJCENNIJSZYCH  
AKTYWÓW GPM  
„VINDEXTUS” S.A. JEST  
TO, ŻE BUDUJĄC  
SWOJĄ MARKĘ  
I CHCĄC WYRÓŻNIĆ SIĘ  
NA TŁE KONKURENCJI,  
OD SAMEGO  
POCZĄTKU STAWIAŁA  
NA PROFESJONALIZM  
I ETYKĘ W BIZNESIE  
ORAZ PRZEJRZYSTOŚĆ  
DZIAŁANIA. ZARÓWNO  
W STOSUNKU DO  
INWESTORÓW,  
KLIENTÓW,  
KONTRAHENTÓW,  
JAK I DŁUŻNIKÓW

– Jest dla mnie źródłem dużej satysfakcji, że ze spółką związani są pracownicy, którzy zaczęli prowadzenie ze mną działalności jeszcze w latach 90. Część pracowników rozpoczęła pracę jako studenci, a obecnie to już często specjaliści, radcowie prawni lub adwokaci czy ekonomiści przeszkoleni na studiach MBA – stwierdza Jan Kuchno.

#### Odczarować stereotyp

Jednym z najcenniejszych aktywów GPM „Vindexus” S.A. jest to, że budując swoją markę i chcąc wyróżnić

się na tle konkurencji, od samego początku stawiała na profesjonalizm i etykę w biznesie oraz przejrzystość działania. Zarówno w stosunku do inwestorów, klientów, kontrahentów, jak i dłużników. W zakresie windykacji spółka zawsze stara się każdą sprawę rozwiązać polubownie, trzymając się wyżej wymienionych zasad. Korzysta też z większej swobody działania, co odróżnia ją od banków i innych wierzycieli pierwotnych. Walczy ze stereotypem windykatora, kojarzącego się społeczeństwu w sposób negatywny. – Chodzi nam przede wszystkim o to, że to nie my tworzymy wierzytelności, tylko banki – podkreśla Jan Kuchno. – Odsetki kształtujemy często na poziomie ustawowego minimum, przeważnie z rozłożeniem długu na dogodne raty. Warto przypomnieć, że negatywne podejście społeczne do firm windykacyjnych wynika z nieetycznych praktyk, stosowanych przez niektórych przedstawicieli branży, a te są nam biegunowo odległe. Jesteśmy częścią systemu finansowego, rewersem udzielania kredytów i sprzedaży produktów oraz usług, natomiast chcemy wychodzić naprzeciw dłużnikowi i wspólnie z nim rozwiązywać jego problemy.

Branża windykacyjna, zwłaszcza w modelu prezentowanym przez GPM „Vindexus” S.A., jest bardzo pożytecznym elementem gospodarczego i finansowego ekosystemu. Reguluje rynek, pozostając jego istotnym filarem, i znacząco wpływa na rozwój gospodarki – bez płynności finansowej firm czy banków ów rozwój zwyczajnie byłby hamowany, a bez działalności spółek takich jak GPM „Vindexus” S.A. w regulowaniu zobowiązań zapanowałaby wolnoamerykanka; sądy i prawo mają oczywiste ograniczenia, związane chociażby z szerokim zakresem zadań własnych.

Pomimo że dla spółki istotna jest maksymalizacja zysków, dba ona o zabezpieczenie interesów obligatariuszy oraz prowadzi działalność w sposób odpowiedzialny społecznie: twardo trzyma się zasad prawnych i etyki



## Współcześnie ponadczasowy.

Nagrodzony jako obiekt sztuki i ikona designu.

QLOCKTWO LARGE CREATOR'S EDITION METAMORPHITE fascynuje teksturą ponadmilionletniej metamorficznej skały osadowej. Charakterystyczna struktura łupka tworzy unikalną grę kolorów różnych odcieni szarości. Made in Germany. [www.qlocktwo.com](http://www.qlocktwo.com)

w biznesie, stosuje postępowania popularne, nie windykuję osób powyżej pewnego wieku.

### Zgodnie z literą prawa

Jan Kuchno, obserwując rynek, uważa, że zupełnie inaczej prowadzi się firmę przeznaczoną na sprzedaż od tej, której celem jest rozwój organiczny. Obrót wierzytelnościami jest dziś bardzo ściśle regulowany prawnie. Działalność w branży finansowej wymaga nieustannej czujności i wdrażania zmian pod konkretne regulacje. Regulacje te natomiast nakładają na wierzyciela coraz to dalej idące obowiązki. – Mamy wrażenie, że polskie prawo idzie w przeciwnym kierunku niż reszta Europy. Trzeba bowiem pamiętać, że w dzisiejszych czasach każdy z nas jest jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem. Chroniąc tylko jedną stronę, która często świadomie i z premedytacją nie reguluje na czas swoich bieżących zobowiązań, wykorzystując w tym celu możliwości, jakie daje prawo, jednocześnie pozbawiamy tego prawa drugą, działającą zgodnie z jego literą stronę – przybliży kwestię prezes Jan Kuchno.

### Nowe wyzwania i plany

Zdobywca wielu prestiżowych nagród i wyróżnień (m.in. tytułu Przedsiębiorstwo Fair Play 2008, Przedsiębiorstwo Fair Play 2009, Symbol Nowoczesnych Usług Finansowych 2018, Brylant Polskiej Gospodarki 2018) GPM „Vindexus” S.A. istnieje już na tyle długo, by uprawnione było stwierdzenie, że spółka zbudowała solidny fundament i przetrwała trudny okres rozwoju branży w realiach polskiego kapitalizmu. Bieżące i niespotykane dotąd problemy również nie wydają się nie do przewyciężenia. Pomimo tego, że mijający rok z uwagi na pandemię koronawirusa i wywołaną przez niego chorobę COVID-19 był szczególnie trudny dla całej gospodarki, spółka kończy go wzmocniona. Wdrożony został reżim sanitarny, sprawdzili się stosowany rotacyjnie model pracy zdalnej. Dzięki temu, a także w połączeniu z umiejętnym i elastycznym zarządzaniem pewnymi



Jan Kuchno, prezes zarządu  
GPM „Vindexus”

działaniami operacyjnymi, GPM „Vindexus” S.A. działa na pełnych obrotach. Co jednak najważniejsze, spółka ma ambitne plany rozwojowe.

– Przed nami kolejne wyzwania: chcemy w większym stopniu zaistnieć na rynku wierzytelności odszkodowawczych, jeszcze mocniej rozwijać się w zakresie IT i nowoczesnych technologii, wdrażać nowoczesne rozwiązania, powołać fundację mającą na celu pomoc zadłużonym, a przede wszystkim znaleźć się w ścisłej czołówce

polskich firm finansowych – wylicza Jan Kuchno.

Czy plany rozwoju zostaną spełnione? Częściowo już się zrealizowały: w rankingu „Gazety Finansowej” z września 2020 r. – „100 największych instytucji finansowych” działających na polskim rynku – GPM „Vindexus” S.A. zajęła także cenne 84. miejsce, rywalizując z takimi gigantami jak PKO BP czy PZU oraz innymi uznanymi markami.

– Do tej pory realizowaliśmy wszystko, co sobie zaplanowaliśmy. Myślę, że osiągniemy kolejne założone cele – podsumowuje Jan Kuchno. ■

G.W.

MEISTERSINGER  
Einzeigeruhren

POLSKA  
Edition 2020

*Limitowana edycja*



[www.dolinski.pl](http://www.dolinski.pl)

[www.odczasudoczasu.pl](http://www.odczasudoczasu.pl)

[www.zegarownia.pl](http://www.zegarownia.pl)